

LETNIE MARZENIE

W cień kufla zajrzał słońca promień
Czule zerknął w zamyśloną twarz
Przemknął wiatr wśród kwiatów, gdzieś gra świerszcz
Siedzisz tuż obok zasłuchana
To piękny czas...

Kosztuję z wolna bursztynu łyk
Na czole żadnych nie widać trosk
Błękitne niebo chwałą ptaki
Tulę delikatnie twoją dłoń
To piękny czas...

Wtem pianka znikła, bo nagła złość
Radość ucieka, chmurzy się dzień
Wszystko ucichło, lecz liście drżą
Skąd ten gniew powiedz, czy to nie sen
Bo zły to czas...

Z drzemki zbudził mnie głos pukania
Zapach chmielu i błysk olśnienia
Czuję ciepło, które roztaczasz

Uśmiechem budzisz dreszcz pragnienia

To piękny czas...

LECH NIEDUZIAK

Gdynia, 2003.06.26.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

lech nieduziak, dodano 29.04.2018 07:45

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.